

# RELACJA PIŁKARZ – TRENER – RODZIC



Łukasz Gruszczyński

## Młody Piłkarz – Rodzic – Trener

Szkolenie piłkarskie dzieci i młodzieży funkcjonuje w ramach trójkąta Młody Piłkarz – Rodzic – Trener. Najważniejszy w tym układzie jest młody człowiek grający w piłkę, to oczywiste, natomiast dla funkcjonowania tych zależności w sposób właściwy, bardzo ważne jest ułożenie relacji rodzic – trener. Bardzo szczęśliwie trenerzy Akademii przeszli stosowne i bardzo ważne szkolenie w zakresie komunikacji z rodzicami, co jest ogromnym krokiem w stronę rozwoju relacji z rodzicami, co może pomóc w grze piłkarzy klubowych.

Jestem zobowiązany przytoczyć kilka przykładów niewłaściwego funkcjonowania relacji pomiędzy rodzicem i trenerem oraz spróbuję zaproponować kilka wskazówek, jak zmienić relację, na taką by triada młody piłkarz – rodzic- trener funkcjonowała z korzyścią dla wszystkich. Niejednokrotnie jest to prawdziwe wyzwanie dla rodziców, bowiem większość ojców grało w okresie młodzieńczym w piłkę oraz ogromna większość rodziców kocha piłkę nożną, będąc kibicami i potrafi mieć swoje zdanie o grze reprezentacji lub ulubionego klubu. Wiem jednak, że rodzice potrafią nabrać zdrowego dystansu i w sposób mocno zaangażowany współpracować z trenerami. Rodzice to jeden z elementów triady, dlatego przyjrzymy się także tematyce działań trenerów, które wpływają na poprawę funkcjonowania relacji z rodzicami, bowiem kooperacja obu stron najlepiej wpływa na grającą młodzież.



By jednak przejść do powyższego, rodzicom należy się garść informacji o rozwoju dziecka i nastolatka w kontekście postrzegania rodziców i trenera. Młody sportowiec w trakcie swojego zaangażowania w sport przechodzi trzy główne okresy, w pierwszym dziecko próbuje różne dyscypliny, co łatwo stwierdzić, bowiem w większości rodzice wożą dzieci na różne zajęcia sportowe. Jest to naturalne i ciekawe w kontekście zbieranych przez dziecko doświadczeń. Można przyjąć, że ten czas to czas pomiędzy szóstym a jedenastym lub dwunastym rokiem życia. Kolejny okres, pomiędzy dwunastym a piętnastym rokiem życia, to czas kierowania się na wybraną dyscyplinę, gdzie nastolatek wybrał tę dyscyplinę, którą polubił najbardziej, czyli w naszym przypadku piłkę nożną, a inne dyscypliny tracą na znaczeniu. Następnie piłkarz nastolatek rozpoczyna okres, w którym myśli o zawodowym podejściu do gry w piłkę i dalszym rozwoju zaczyna się mocno ugruntowywać i zamienia się w cel, jest to tak zwany czas inwestycji.

W dwóch pierwszych okresach oczywiście rodzice wspierają młodzież, w sposób opisany w poprzednich artykułach, natomiast w okresie inwestycji w zasadzie całe funkcjonowanie rodzinne jest podporządkowane realizacji celu zostania zawodowym piłkarzem, co pamiętajmy nie jest łatwe i kosztuje wiele wyrzeczeń. Niemniej jednak Drodzy Rodzice, tu też potrzebne jest Wasze wsparcie na każdym kroku.

Natomiast kluczową kwestią w opisywanej w niniejszym tekście triadzie, związaną z rozwojem piłkarza, jest sposób rodzice i trener oddziałują na dziecko i nastolatka. W okresie dziecięcym źródłem wiedzy i największy wpływ mają rodzice, więc budowanie relacji i więzi ma najbardziej widoczne przełożenie na boisko, natomiast gdy piłkarz wchodzi w wiek nastoletni wpływ zaczyna

wywierać grupa rówieśnicza. Tu również, w okresie kierunkowania, relacja piłkarza z trenerem jest bardziej złożona i dotyczy już nie tylko sprowadzenia treningu do czasu pobytu na boisku, ale piłkarz ma świadomość, że trener jest osobą uczącą go nowych technik i umiejętności. Jest kimś coraz ważniejszym. Rola rodzica maleje, ale mimo wszystko musi stanowić uzupełnienie do rosnącej roli trenera w rozwoju piłkarza. W pewnym sensie rodzice muszą mieć świadomość dzielenia się dzieckiem ze sportem i gdy chcą by rozwój piłkarski postępował, powinni to dzielenie zaakceptować. Gdy nastolatek osiąga czternaście, piętnaście lat trener staje się równorzędnym autorytetem do autorytetu ojca, to specyficzny czas dla rodzica i również wymaga akceptacji i dalszego wspierania juniora.

Gdy mamy już wiedzę na temat faz rozwoju i rozwoju znaczenia trenera dla młodego piłkarza oraz zmieniającej się roli rodzica możemy przyjrzeć się zakłóceniom relacji rodziców z trenerami. Pamiętajmy jednak dwie podstawowe kwestie, jedna to taka, że trener to najlepszy fachowiec w piłkarskim szkoleniu, to osoba przeszkolona do realizacji piłkarskich celów klubu nierozdzielnie związanych z rozwojem piłkarzy. Druga to fakt, że rodzice kochają swoje dzieci i chcą dla nich jak najlepiej, świadomość jednej i drugiej pozwoli na wejście na drogę wzajemnego zaufania, bo o nie tak naprawdę chodzi.

Pierwszym zakłóceniem relacji rodzic-trener jest fakt, że cele rodziców nie są tożsame z celami trenera i klubu. Rodzicom najbardziej zależy, niezależnie od wieku młodych piłkarzy, na realizacji



wyniku i o to mają bardzo często obawy, a niekorzystne rezultaty powodują u nich duży stres. Tymczasem akademie piłkarskie wraz z trenerami mają obrane za cel rozwijanie umiejętności indywidualnych i kontroli piłki, a w starszych rocznikach rozwój umiejętności taktycznych. Tak więc rozbieżność celów jest spora, a przy niej kluczowe jest, by rodzice nabrali dystansu do liczb w wyniku meczu, a jednocześnie śledzili postępy w grze. Choć wiem, że nie jest to łatwe, społecznie bowiem panuje ukierunkowanie na sukces, ale trzeba dać dzieciom rozwijać umiejętności, a

sukcesy w starszej juniorskiej i seniorskiej piłce z pewnością się pojawią. Ciekawym rozwiązaniem w młodszych rocznikach jest organizowanie turniejów, w których nie liczy się bramek i nie gra się o miejsca, liczy się czyta gra. To pozwala młodzieży na grę bez presji, ale odejmuje również rodzicom część stresu. Trudniej nie skupiać się na wyniku, gdy orliki zaczynają swoje pierwsze rozgrywki ligowe, pojawiają się wtedy tabele, kto będzie z kim grać. Rodzice trochę się nakręcają, zapominając, że ligi młodzieżowe to też proces tym razem przygotowujący mentalnie do gry na boiskach w dorosłych już rozgrywkach, kiedy już dorosły piłkarz ma do czynienia z ogromną presją.

Kolejnym przykładem na brak dobrego funkcjonowania relacji z trenerem jest krytykowanie trenera przez rodziców, bardzo często w otoczeniu innych rodziców, a co gorsza w otoczeniu dziecka grającego w piłkę. Taka krytyka podważa autorytet trenera, którego znaczenie dla zawodnika wraz z wiekiem rośnie. Jeśli nawet, w chwili emocji gdy syn nie dostanie powołania na mecz ligowy, w rodzicu wzbierze się chęć skrytykowania trenerskiej decyzji, polecam ugryźć się w język, w przeciwnym razie, może to wpłynąć na pewność siebie zawodnika. W takiej sytuacji warto na spokojnie rozmówić się z trenerem, może to jest kwestia poprawy któregoś z elementu gry, albo najzwyczajniej trener chce dać zawodnikowi odpocząć. Pamiętajmy, trener dla młodego piłkarza

jest bardzo ważną osobą i jego autorytet to oparcie dla piłkarza.

Największą chęć w wchodzenie w rolę trenera w kontekście wskazówek i instrukcji w trakcie meczu czy treningu przejawia się u rodziców (w większości ojców), którzy chcą realizować swoje ambicje poprzez uczestnictwo dziecka w sporcie, bardzo często to rodzice o piłkarskiej przeszłości. Pamiętajmy, że to czas młodego piłkarza i bądźmy dumni z faktu iż wybrał naszą ulubioną dyscyplinę, ale to wszystko co powinniśmy okazywać w zakresie własnych ambicji z czasów młodości. Jeśli pójdziemy za daleko, skutecznie zahamujemy radość z gry i może się to skończyć zakończeniem przygody z piłką nożną. Wiem, że to trudna sytuacja i rodzica kusi by udzielać instrukcji, w szczególności podczas trudnego spotkania, ale tu będę kategoryczny, od instruowania jest osoba, która zna się na tym najlepiej – trener, dajmy mu spokojnie pracować. Skutek jaki pojawia się przy wskazówkach rodziców to dezorientacja piłkarzy, nie bardzo wiedzą kogo mają słuchać, tracą pewność siebie, co może przełożyć się na efektywność gry w meczu czy na treningu.



Często trenerzy dają rodzicom zlecenia, czy wskazówki, np. w zakresie zdrowego odżywiania lub wysypiania się, zwróćmy uwagę na te zalecenia i podejmijmy wysiłek by wprowadzić je w życie, będzie to niosło korzyść przede wszystkim dla zawodnika i tym samym utwierdzać go w przekonaniu, że opisywana triada jest spójna.

Rozwój relacji rodziców z trenerami zbiega się do kilku płaszczyzn, pierwsza to komunikacja z trenerem. Nie bójmy się zapytać trenera w przypadku jakichkolwiek pytań czy wątpliwości, zawsze polecam osobiście porozmawiać przed lub po treningu, oczywiście po wcześniejszym umówieniu się. W trakcie takich rozmów jest okazja poznać się bliżej z trenerem, który ma też okazję uzyskać od rodzica nowe informacje.

Niebywale ważnym aspektem relacji jest zaufanie do trenera, pamiętajmy, że Akademia ma wyedukowaną kadrę trenerską, która jest przygotowana do tego by szkolić dzieci, zgodnie z założonymi celami piłkarskiego rozwoju. To zaufanie ułatwia pracę trenerom, co powoduje, że zdobywanie piłkarskich umiejętności idzie zaplanowanym trybem. Pytajmy trenerów również o szczegóły zaplanowanych przez Akademię celów rozwojowych, pozwala to na ich zrozumienie i znalezienia przez rodziców w tym swojego miejsca, choćby w zorganizowaniu dodatkowej godziny zajęć indywidualnych.

Dochodzimy do sedna relacji, otóż do obustronnego szacunku i uczciwości, tutaj istotą jest otwartość, szczególnie w trudnych sytuacjach, choćby wspomnianego wyżej niepowołania na ligowy mecz. Rozmawiajmy szczerze z trenerami co nas boli bezpośrednio, trenerzy rozumieją przekazywane w ten sposób komunikaty. Rodzice czujący potrzebę zaangażowania się w proces piłkarskiego rozwoju swoich dzieci są fantastyczni i bardzo potrzebni, natomiast polecam wykorzystać to zaangażowanie i energię w sprawy organizacyjne. Można organizować transport na turnieje lub mecze, nocleg, świetnym pomysłem na integrację drużyny, rodziców i trenera jest organizowanie przedwakacyjnego zakończenia sezonu, w postaci np. wspólnego grilla. Rodzice mogą wspierać trenera tworząc klub aktywnych kibiców, gdy wszyscy ubrani w jednakowe koszulki dopingują młodzież podczas meczu. Takie wsparcie i współpraca rodziców buduje

poczucie klubowej przynależności, daje młodym piłkarzom poczucie bezpieczeństwa, daje trenerom przestrzeń do pracy i budowania umiejętności podopiecznych. Triada Młody Piłkarz – Trener – Rodzic to żywy organizm, który jeśli jest budowany o pozytywne wartości, w oparciu o długofalowość, a nie jeden mecz, pozwala na dobre funkcjonowanie drużyny piłkarskiej na boisku.

W tym układzie trenerzy również mają za zadanie wnieść od siebie dużo jakości, by opisana wyżej współpraca budowała jakość klubu i całej drużyny, nie tylko tej sportowej, grającej na boisku, ale również złożonej z rodziców. Na pierwszy ogień weźmiemy komunikację, ponieważ rodzice oczekują od trenerów rzetelnych i szczerych informacji na temat ich dzieci, drużyny i klubu, to powoduje, że rodzice są spokojniejsi, co pomaga zachować zdrowy dystans. Tu przydaje się



ustalenie sposobów komunikacji pomiędzy trenerem i rodzicami, najczęściej na bieżąco w formie telefonicznej lub mailowej, w ustalonych godzinach. Rodzice powinni mieć możliwość osobistej, indywidualnej rozmowy z trenerem, gdy jest konieczność omówienia spraw związanych z piłkarzem. Zaleca się trenerom organizować regularne spotkania grupowe z rodzicami, mają one tę zaletę, że podczas nich rodzą się pytania i pomysły, które mogą usprawnić funkcjonowanie relacji, a także drużyny chłopców.

Gdy mamy już ustalone sposoby komunikacji, warto przyjrzeć się treściom, które należy przekazywać rodzicom. Z pewnością rodzice powinni wiedzieć jak zbudowany system szkolenia, na jakie aspekty klub kładzie nacisk i w którym kierunku zmierza. Bardzo istotne jest wskazanie celów drużyny oraz tego, jakie trener ma oczekiwania w stosunku do zawodników, co w przypadku występów ligowych i powołań pozwoli na pełne zrozumienie. Dobrze jest również przedstawić oczekiwania wobec rodziców, to również wpłynie na jasność sytuacji. Trenerom zaleca się zachęcanie rodziców do współpracy w zakresie organizacji wyjazdów na spotkania i turnieje, by młodzieży towarzyszyli najwierniejsi kibice. Często sprawdza się wspólny wybór trenera i rodziców osoby, która jest kierownikiem drużyny rodziców, mogąca podjąć się funkcji organizacyjnych, a także prowadzenia strony dla rodziców na którymś z portali społecznościowych. Jest jeszcze mały niuans, który bardzo pomaga budować relację trenerów z rodzicami, a mianowicie, w przypadku dłuższych nieobecności na treningu z przyczyn zdrowotnych lub w przypadku urazu piłkarza, nic tak nie poprawia samopoczucia rekonwalescenta i rodzica, jak telefon od trenera. Kilka pytań o samopoczucie, o tym jak idzie w szkole oraz zapewnienie, że wszyscy czekają na powrót piłkarza na boisko nie zabiera dużo czasu, a jednocześnie jest czymś ogromnie budującym i kreującym motywację do ponownych treningów.

W kolejnym artykule zostanie poruszone zjawisko wypalenia w sporcie u nastolatków, które może powodować trudne, zarówno dla zawodników, rodziców jak i trenerów, decyzje o odejściu z klubu i zaprzestania gry w piłkę.

Łukasz Gruszczyński

<https://www.facebook.com/mentalnytreningsportowy/mental-line.pl>